

## Fundusz Pomocy Krajowi w Londynie a ruch wydawnictw niezależnych w kraju (1976–1990)

PAWEŁ SOWIŃSKI<sup>1</sup>

ORCID: 0000-0003-3853-895X

Instytut Studiów Politycznych PAN

**Streszczenie:** Artykuł podejmuje zagadnienie pomocy dla opozycji demokratycznej w Polsce rozwijanej przez polską emigrację polityczną w świecie zachodnim w latach 70. i 80. XX wieku. Studium zogniskowane jest na jednej, ale ważnej inicjatywie – Funduszu Pomocy Krajowi w Londynie. W latach 1976–1990 Fundusz zebrał ponad 280 tysięcy funtów (ok. 850 tysięcy dzisiejszych funtów) na pomoc dla polskiej opozycji. Należał do kluczowych organizacji w systemie wsparcia procesów demokratyzacyjnych w Polsce przed 1989 rokiem. Tekst wpisuje się w historiografię zimnej wojny, która akcentuje akcje podejmowane na rzecz jedności Europy. Autor wskazuje na wagę społecznych wysiłków emigracji. Uwypukla rolę pośredników na drodze do Polski. Jednocześnie autor stara się wpisać historię Funduszu w szerszy kontekst międzynarodowy.

**Słowa kluczowe:** Zimna wojna kulturowa, polska emigracja, Wielka Brytania, opozycja, wydawnictwa poza cenzurą

**Summary:** the article depicts the efforts by the Polish emigre in the Western world to give support to the Polish pro-democratic movement under the communist dictatorship in the 1970s and 1980s. The focus of the text is only one yet important initiative, namely, Aid Poland Fund (Fundusz Pomocy Krajowi). In 1976–1990, the London-based Fund raised more than 280 thousand British pounds – circa 850 thousand British pounds in today's money – for a Polish opposition. The Fund was a major unit in transnational advocacy networks to foster a democratic transition in Poland before 1989. The scholarship draws from the Cold War historiography that emphasize the actions undertaken to unify the European continent. The author heavily stresses the role of the Fund's intermediaries on the way to Poland but also places them in the larger context of international politics.

**Keywords:** Cultural Cold War, the Polish government in exile, aid to Poland, Great Britain, dissidence, uncensored publications

---

<sup>1</sup> Kontakt: [pawelsowinski1000@gmail.com](mailto:pawelsowinski1000@gmail.com)

Walka diaspory politycznej z niedemokratycznym reżimem panującym w kraju pochodzenia należy do problematyki od wielu lat podejmowanej przez światową literaturę<sup>2</sup>. Jak dobitnie pokazuje Yossi Shain, emigracje polityczne różnych narodów mają wiele cech wspólnych. Zazwyczaj emigranci podejmują wysiłki na rzecz poprawy sytuacji politycznej w swojej dawnej ojczyźnie, a jedną z form oddziaływania są niezależne publikacje. Stają się one nieraz jedyną trybuną krytyki dyktatury oraz platformą komunikacji emigrantów ze społeczeństwem pozostającym pod rządami autorytarnymi. Za przykład zaangażowania emigracji może posłużyć Giuseppe Mazzini, niestrudzony orędownik niepodległości Włoch w XIX wieku<sup>3</sup>. Innym, bliższym nam exemplum jest, przedstawione w *Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza, przywiezienie przez Jankiela z zagranicy pieśni legionów polskich we Włoszech, umacniających nadzieję<sup>4</sup>. Z kolei reżimy niedemokratyczne z interesującą powtarzalnością przeciwstawiały się takiej pracy emigracji politycznych – na ogół niewielkiej i jedynie symbolicznej wobec potęgi dyktatur, ich możliwości represyjnych oraz prowadzenia zmasowanej kontrpropagandy.

Model polskiej „walki czy polityki z oddali”<sup>5</sup> w drugiej połowie XX wieku nie został poddany głębszej analizie w literaturze międzynarodowej. Nie ulega wątpliwości, że pomoc międzynarodowego ruchu związkowego, szczególnie francuskiego, oraz Stanów Zjednoczonych dla Polski okazała się bardzo istotna w latach 80. XX wieku – kluczowym okresie osłabienia państwa komunistycznego i powstania masowego ruchu na rzecz demokracji. Najnowsza literatura na ten temat wskazuje, że wartość pomocy dla Polski można szacować nawet na 40 milionów dolarów<sup>6</sup>. Wraz z ujawnianiem archiwów amerykańskich pogłębi się jeszcze nasze rozumienie relacji transatlantycznych. Na pewno jednak nie wszystko zależało od pomocy USA. Zasoby

---

<sup>2</sup> Badanie zostało sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki, projekt: Program książkowy dla Polski 1956–1989 (UMO-2016/23/B/HS/00445). This research was carried out with the support of the Polish National Science Center “Program książkowy dla Polski 1956–1989 (“The Book Program for Poland 1956–1989,” UMO-2016/23/B/HS/00445).

<sup>3</sup> Y. Shain (2008), *The Frontier of Loyalty. Political Exiles in the Age of the Nation-State*, Ann Arbor: The University of Michigan Press.

<sup>4</sup> A. Mickiewicz (1968), *Pan Tadeusz*, Warszawa: Czytelnik, s. 107. Za redakcję manuskryptu, dyskusję nad tekstem i za wskazanie tego przykładu dziękuję Eugeniuszowi Smolarowi. Więcej na temat roli karczmarzy żydowskich w zrywach niepodległościowych w: G. Dynner (2014), *Yankel’s Tavern. Jews, Liquor, and Life in the Kingdom of Poland*, Oxford: Oxford University Press, s. 14–15, 108–110, 125–128.

<sup>5</sup> Nie jest to oczywiście polski fenomen: S. Ellis (2012), *External Mission. The ANC in Exile, 1960–1990*, London: Hurst and Company; J.V. Fuentecilla (2013), *Fighting from a Distance. How Filipino Exiles Topple a Dictator*, Urbana: University of Illinois Press.

<sup>6</sup> A.R. Johnson (2020), Review of Shiobhan Doucette book „Books are Weapons: The Polish Opposition Press and the Overthrow of the Communism,” *The Journal of Cold War Studies*, vol. 22, nr 3, s. 255. Zob. również Gautier B., Sowiński P. (red.) (2020), *Zagraniczne Związki Solidarności (1980–1990)*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego; S.G. Jones (2018), *A Covert Action: Reagan, the CIA, and the Cold War Struggle in Poland*, New York–London: W.W. Norton and Company; G.F. Domber (2014), *Empowering Revolutions. America, Poland, and the End of the Cold War*, Chapel Hill: University of North Carolina Press.

emigracyjne okazywały się niekiedy wystarczające do prowadzenia działalności pomocowej samodzielnie, szczególnie w zakresie pomocy wydawnictwom podziemnym oraz represjonowanym. Londyński Fundusz Pomocy Krajowi (FPK) jest tego dobrym przykładem. W ciągu kilkunastu lat istnienia Fundusz zbierał i przekazał do kraju na wsparcie działań wolnościowych 280 tysięcy funtów brytyjskich (ok. 850 tysięcy w dzisiejszych funtach)<sup>7</sup>. W jego misji uwydatniły się najlepsze cechy emigracji różnych pokoleń i doświadczeń, jak wierność dawnej ojczyźnie, zaangażowanie na rzecz wyższych wartości, przełamywanie wewnętrznych podziałów politycznych.

Pomoc miała wymiar bardzo praktyczny: przesyłane pieniądze były wymieniane na czarnym rynku na złotówki, a kurs wymiany sprawiał, że w latach 70. i 80. XX w. za 20 funtów mogła się w Polsce utrzymać przez miesiąc 3-osobowa rodzina. Wraz z niezbędną profesjonalizacją opozycji po wprowadzeniu stanu wojennego, gdy tak wielu działaczy i organizatorów podziemnego ruchu wydawniczego nie było w stanie znaleźć pracy, pomoc zagraniczna, w tym ta płynąca z Londynu, okazała się niezbędną dla podtrzymania różnorodności organizacyjnej opozycji<sup>8</sup>. Nie tylko opozycja, ale również szersze kręgi polskiego społeczeństwa otrzymywały paczki żywnościowe wysyłane przez rodziny polskie w Wielkiej Brytanii. Akcja ta – prowadzona już prywatnie, choć często przez tych samych darczyńców – dodatkowo podtrzymywała opozycyjne nastroje w społeczeństwie polskim i budowała różne, dość rozległe więzi emigracji z krajem. Wartość finansową tej paczkowej pomocy można szacować jedynie bardzo orientacyjnie na kilkanaście milionów funtów<sup>9</sup>.

W polskojęzycznej literaturze na temat oporu antykomunistycznego emigracja stawiana była często w centrum zagadnienia badawczego. Badacze akcentowali jej dużą rolę pomocową oraz wskazywali na fakt, że środki finansowe napływały różnymi drogami<sup>10</sup>. W mozaice różnych studiów – szerszych i węższych – dorobek FPK był uwzględniany, ale nie został wnikliwie scharakteryzowany. Dotychczasowe interpretacje FPK miały charakter bardziej skrótowy i relacyjny niż analityczny i pogłębiony<sup>11</sup>. Moje studium rekonstruuje mechanizm i dynamikę konspiracyjnej komunikacji z krajem, którą prowadził Fundusz. Historia protestów w Polsce przedstawiona jest jako element szerszej, ponadlokalnej kampanii. Jest to zarazem próba mikrohistorycznego

<sup>7</sup> Obliczenia Bank of England: <https://www.bankofengland.co.uk/monetary-policy/inflation/inflation-calculator> (dostęp: 17 sierpnia 2020).

<sup>8</sup> List Eugeniusza Smolara do autora (24 sierpnia 2020) w zbiorach autora.

<sup>9</sup> J. Jasnowski (1995), *Posłowie* w: Lewicki R. (red.) (1995) *Pomoc krajowi przez niepodległościowe uchodźstwo 1945–1990*, Londyn: Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie, s. 125–126.

<sup>10</sup> P. Pleskot (red.) (2019), *Z dziejów polskiej emigracji politycznej po 1939 roku. Ludzie, struktury, idee*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej; P. Pleskot (red.) (2018), *Za naszą i waszą „Solidarność”. Inicjatywy solidarnościowe z udziałem Polonii podejmowane na świecie (1980–1989)*, t.1–2, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej; P. Jaworski. Ł. Kamiński (red.) (2013), *Świat wobec „Solidarności” 1980–1989*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.

<sup>11</sup> J.K. Pyłat (2018), *Inicjatywy prosolidarnościowe środowisk polskich w Wielkiej Brytanii w latach 1980–1989*, w: *Za naszą i waszą...*, t. 2, s. 25–31; R. Lewicki, J. Skowronek (1995), *Fundusz Pomocy Krajowi*, w: *Pomoc krajowi...*, s. 21–33.

podejścia do zagadnień, które są znacznie szersze niż strumień pomocy opisywany w tym tekście. Takie skupienie uwagi na tylko jednej inicjatywie ma – jak wiadomo – swoje zalety i wady. O wyborze tego sposobu zdecydowały przede wszystkim możliwości źródłowe, ale również względnie duże znaczenie tej inicjatywy w kontekście pomostowym między Wschodem i Zachodem.

Zespół archiwalny FPK w zbiorach archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie liczy 31 teczek i materiałów z lat 1976–1990. Znajdujemy w nich kilkustronicowe protokoły posiedzeń plenarnych prezydium Funduszu, bez ścisłego prezydium, którego obrady nie były protokołowane. Korespondencja Funduszu jest niestety jednostronna. Zachowały się głównie listy od ofiarodawców lub współpracowników wysyłane do Londynu. Wydawcy podziemni w kraju przekazali Funduszowi kilka cennych memoriałów formułowanych najczęściej jako apele o pomoc. Sporą część dokumentacji stanowią źródła buchalteryjne – kwity kasowe, potwierdzenia wpłat, wyciągi z kont – ich ocena nie jest sprawą łatwą ze względu na masowość tych źródeł i ich nieuporządkowanie. Niedostatki materiałów wynikały częściowo z potrzeby tajności pracy Funduszu. Duże braki w dokumentacji po 1986 roku trudniej wytłumaczyć. Baza źródłowa uprawnia do analizy historycznej wybranych aspektów pracy Funduszu z zastrzeżeniem, że przekazy historyczne są niepełne i – w tym wypadku – trudne do konfrontacji z innymi materiałami.

## Misja polityczna emigracji

Emigracje polityczne starają się zachować łączność z krajem pochodzenia, i to nawet wtedy, kiedy powrót emigrantów do ojczyzny wydaje się niemożliwy ze względu na warunki polityczne i przedłużający się okres przebywania na obczyźnie<sup>12</sup>. Przyszłość i znaczenie takiej wspólnoty na wygnaniu – pozbawionej dyplomatycznego uznania i tracącej kontakt z tymi, co zostali w kraju – zależy od działań na rzecz zmian politycznych w dawnej ojczyźnie. Emigracje na ogół dysponują pewnymi zasobami niedostępnymi w kraju pochodzenia i działając w warunkach wolności mogą spełniać funkcję głosu społeczeństw pod władzą dyktatur<sup>13</sup>. Powodzenie takiej misji zależy od różnych czynników, takich jak poparcie lub chociaż życzliwa neutralność krajów goszczących, połączenie wysiłków z szerszą, międzynarodową wspólnotą wokół podzielanych wartości oraz skuteczne wykorzystanie kreatywności jednostek<sup>14</sup>. Przede wszystkim jednak potencjał emigracji może się objawić w warunkach skryształowania

<sup>12</sup> Shain, *The Frontier of Loyalty...*, s. 77.

<sup>13</sup> R. Waldinger (2012), *Beyond Transnationalism: an Alternative Perspective on Immigrants' Homeland Connections*, w: Rosenblum M. R., Tichenor D.J. (red.), *The Oxford Handbook of the Politics of International Migration*, Oxford: Oxford University Press, s. 88–89.

<sup>14</sup> M. Keck, K. Sikkink (1998), *Activists beyond Borders: Advocacy Network in International Politics*, Ithaca: Cornell University Press, s. 1–2.

się ruchu wolnościowego w dawnej ojczyźnie i słabnięcia dyktatury, która wcześniej paraliżowała możliwości oporu<sup>15</sup>.

Tych nowych, ożywczych impulsów dostarczał brytyjskim Polakom ruch protestu w kraju, który odrodził się po 1976 roku i przyjął formę jawnych, choć nielegalnych organizacji. Opozycja za żelazną kurtyną pojawiła się jako moralny protest, ruch społeczny w dyktaturze, zepchnięty do szarej strefy przez system komunistyczny. Opozycja raczej nie tworzyła partii politycznych, jakie emigranci pamiętali z młodości spędzonej w przedwojennej Polsce. Kontestacja antykomunistyczna, poddana często brutalnym represjom, siłą rzeczy była dość wątła i krucha. Cała opozycja w Polsce przed 1980 rokiem liczyła od 1–3 tysięcy osób<sup>16</sup>. W warunkach represji komunistycznej dyktatury należało jednak obrać strategię pomocy, która nie okazałaby się groźna dla jej odbiorców, udzielanie pomocy wymagało od uchodźstwa szczególnej rozwagi, informacji i dyskrecji. Można stwierdzić, że emigracja londyńska dobrze rozpoznała narzędzia, jakich mogła użyć dla wzmocnienia swojej pozycji wobec kraju. Szans upatrywała w rozwijaniu strategii kulturowej i edukacyjnej ruchów wolnościowych w Polsce – obronie prawa do wolności słowa, działaniu na rzecz kształtowania zróżnicowanej opinii publicznej.

Tym celom służył Fundusz Pomocy Krajowi, który został powołany w Londynie w czerwcu 1979 roku jako kontynuacja działających wcześniej organizacji pomocowych – Funduszu Pomocy Robotnikom oraz Funduszu Wolności Słowa<sup>17</sup>. Ten pierwszy powstał w październiku 1976 w Londynie jako forma pomocy dla represjonowanych w czerwcu 1976 w Ursusie i Radomiu. W 1978 roku londyńscy emigranci uruchomili również Fundusz Wolności Słowa, który miał odpowiadać na wyspecjalizowane potrzeby wydawnictw podziemnych w Polsce<sup>18</sup>. Powołanie Funduszu przełamywało w pewnym stopniu postawę wstrzeźliwości wobec krajowych inicjatyw, jakie cechowało środowiska niezłomnych emigrantów – zwolenników zasady legalizmu. Głosiła ona nieuznawanie państwa komunistycznego i powrót do struktur władzy sprzed 1939 roku<sup>19</sup>. Ważne było uznanie walki o wolność, jaka toczyła się w Polsce pod parasolem Komitetu Obrony Robotników (KOR). Wyrazem poparcia dla krajowej opozycji było zaproszenie do Londynu jej młodego lidera, Adama

<sup>15</sup> Shain, *The Frontiers of Loyalty...*, s. 90.

<sup>16</sup> J. Skórzyński (2011), *Siła bezsilnych. Historia Komitetu Obrony Robotników*, Warszawa: Świat Książki; A. Friszke (2011), *Czas KOR-u. Jacek Kuroń a geneza „Solidarności”*, Kraków: Wydawnictwo Znak.

<sup>17</sup> Datę narodzin Funduszu przyjmuję za oficjalną broszurą Rządu RP na Uchodźstwie: (1988) *Władze Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie*, Londyn: Rząd Rzeczypospolitej na Uchodźstwie. Warto jednak wskazać na trudności w ustaleniu bezspornej daty początkowej. Według dokumentacji archiwalnej Funduszu zainaugurował on działalność dopiero w listopadzie 1980. Podczas pierwszego posiedzenia – 5 listopada 1980 – przyjęto nazwę i wybrano prezydium Funduszu. Kwestia ta wymaga dalszych, szczegółowych dociekań.

<sup>18</sup> M. Kunicki-Goldfinger, hasło Fundusz Pomocy Krajowi w Encyklopedii „Solidarności”, [www.encysol.pl](http://www.encysol.pl) (dostęp: 30 marca 2020).

<sup>19</sup> R. Habielski (1999), *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa: Wydawnictwo Więź, s. 277–290.

Michnika (styczeń 1977), wywodzącego się z lewicowo-liberalnego protestu studentów w 1968 roku<sup>20</sup>.

Akcja pomocy dla opozycji narodziła się w kręgach polskiej emigracji wojennej, która osiadła nad Tamizą w latach 40. XX wieku. Druga wojna światowa zdeterminowała ich dalsze życie. Pozbawieni możliwości powrotu do kraju, a także polskiego obywatelstwa, zostali uznani przez reżim komunistyczny w Polsce za „obywateli wrogiego państwa” (*enemy aliens*)<sup>21</sup>. Na emigracji próbowali podtrzymać przedwojenne życie polityczne w formie partii, rządu oraz instytucji prezydenta na wychodźstwie. Fundusz formalnie nie był częścią rządu, jednak *de facto* funkcjonował pod jego auspicjami<sup>22</sup>. FPK pojawił się w momencie, gdy londyńska emigracja nieuchronnie wchodziła w wiek starczy, ale jednocześnie emigracyjne instytucje wyglądały na okrzepłe organizacyjnie, a członkowie Funduszu wnosili do nich wieloletnie doświadczenia pracy społeczno-politycznej na uchodźstwie, głównie poprzez możliwości dotarcia do setek tysięcy Polaków rozsianych na całym świecie.

Genezy uformowania się Funduszu należy upatrywać również w sferach pozarządowych, a nawet pozaemigracyjnych<sup>23</sup>. W czasie zimnej wojny Londyn zajmował ważne miejsce na mapie kontaktów z Europą Wschodnią. W latach 1958–62 Andrzej Stypułkowski, szef Polonii Book Fund, koordynował z Londynu tak zwaną akcję rozdawniczą antykomunistycznych książek dla przybyszów z Polski<sup>24</sup>. Była ona amerykańsko-polskim porozumieniem na rzecz poszerzania wolności, które zresztą – choć mało o tym wiadomo – musiało obejmować również władze brytyjskie. Trudno sobie wyobrazić, że władze Wielkiej Brytanii nie były w te projekty wtajemniczone, skoro rozdawnictwo książek odbywało się na terytorium Królestwa. Należy założyć, że Brytyjczycy udzielili rozdawnictwu cichego wsparcia, nawet jeżeli oficjalnie zachowywali dystans wobec działalności polskiej emigracji politycznej, aby nie komplikować oficjalnych stosunków z PRL<sup>25</sup>. Darmowe publikacje cieszyły się zainteresowaniem wśród przybyszów z Polski. Z czasem turyści coraz śmielej zabierali książki do kraju<sup>26</sup>.

Od 1962 roku – obok Polonii – rozdawnictwo książek oferowała Biblioteka Polska POSK, a także inne polskie placówki kulturalne w Londynie. Między innymi dzięki wsparciu programu książkowego prężniej działali wydawcy emigracyjni – wspomniana

---

<sup>20</sup> Za tę uwagę dziękuję Eugeniuszowi Smolarowi.

<sup>21</sup> Daniela L. Caglioti (2021), *War and Citizenship. Enemy Aliens and National Belonging from the French Revolution to the First World War*, Cambridge: Cambridge University Press, s. 1–11.

<sup>22</sup> Lewicki, Skowronek, *Fundusz Pomocy...*, s. 21.

<sup>23</sup> A. Friszke (1999), *Życie polityczne emigracji*, Warszawa: Wydawnictwo Więź, s. 147–155.

<sup>24</sup> P. Sowiński (2020), *Overseas Mechanism: The Polonia Book Fund, Ltd., Transnational Network, 1958–1963* “East European Politics, Society and Cultures”, First Published, 04.06.2020. <https://journals.sagepub.com/doi/full/10.1177/0888325420926606> (dostęp: 4 czerwca 2020).

<sup>25</sup> Na temat późniejszych reakcji rządu brytyjskiego wobec polskiego kryzysu lat 80. XX w., w: J. Tebinka, *Polityka rządu Margaret Thatcher wobec Polski w latach 1979–1989*, w: *Świat wobec...*, s. 287–306.

<sup>26</sup> A. A. Reisch (2015), *Nieznany front zimnej wojny. Tajny program dystrybucji książek za żelazną kurtyną*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, s. 102–114.

już Polonia Book Fund, Odnova, Veritas, później „Aneks”<sup>27</sup>. „Braterstwo kulturalne” emigracji – jak ujął to Edward Szczepanik – współbrzmiało z polityką zwiększania niezależności finansowej społeczeństwa pod władzą dyktatury. Środowisko polskich kombatantów w Wielkiej Brytanii obejmowało rodaków z kraju różnorodną pomocą materialną<sup>28</sup>. W znaczeniu politycznym działania wydawnicze i pomocowe emigracji wpisywały się w politykę rozmiękczenia komunizmu i walki o prawa człowieka – miały doprowadzić do liberalizacji i demokratyzacji drogą przemian ewolucyjnych i pokojowych<sup>29</sup>. Inicjatywy wydawnicze bywały mniej czy bardziej zależne od wsparcia amerykańskiego, ale cały czas przeważał w nich czynnik społeczny<sup>30</sup>.

Ten program książkowy – prowadzony z powodzeniem w Londynie od 1958 roku – dostarczał wzorów działania dla późniejszych inicjatyw, takich jak omawiany tu FPK. Jego prezesurę objął Edward Raczyński, przedwojenny dyplomata, ambasador Polski w Londynie, następnie minister spraw zagranicznych w rządzie wojennym generała Sikorskiego, od 1979 roku prezydent RP na uchodźstwie, jedna z najbardziej prominentnych postaci polskiej emigracji<sup>31</sup>. W skład Funduszu, zwanego również Komitetem Raczyńskiego, wchodził przywódca emigracji w Wielkiej Brytanii: Ryszard Kaczorowski, premier rządu Kazimierz Sabbat<sup>32</sup>, Edward Szczepanik, Lidia Ciołkowska, Jan Kazimierski, Ludwik Łubieński, ks. Jerzy Mirewicz, Halina Martinowa, Artur Rynkiewicz, Stefan Soboniewski, Zygmunt Szadkowski, Franciszek Wilk, Andrzej Zakrzewski, Jerzy Zaleski, Tadeusz Zawadzki-Żenczykowski<sup>33</sup>. Do bieżącego zarządzania operacją pomocy powołano prezydium Funduszu. Ścisłe prezydium (Raczyński, Sabbat, Soboniewski, Zaleski, od 1982 za Zaleskiego – Szczepanik) urzędowało co tydzień i było władne decydować o przyznaniu pomocy do 500 funtów. Większe wydatki wymagały zatwierdzenia pełnego prezydium, które zbierało się raz na kwartał. W tym szerszym gronie formułowano również generalne wytyczne dotyczące

<sup>27</sup> P. Sowiński (2016), *Tajna dyplomacja Książki emigracyjne w drodze do kraju 1956–1989*, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN, Wydawnictwo Wiedza.

<sup>28</sup> E. Szczepanik (1995), *Władze RP na uchodźstwie i kraj*, w: *Pomoc krajowi...*, s. 5.

<sup>29</sup> J. Tyszkiewicz (2015), *Rozbijanie monolitu. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Polski 1945–1988*, Warszawa: PWN, s. 183; A. Mania (2003), *Détente i polityka Stanów Zjednoczonych wobec Europy Wschodniej styczeń 1969–styczeń 1981*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 156–157.

<sup>30</sup> Sowiński, *Tajna dyplomacja...*, s. 61.

<sup>31</sup> Z. Wojtkowska (2017), *Wiek ambasadora. Opowieść o życiu Edwarda Raczyńskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Iskry.

<sup>32</sup> Więcej na temat sylwetki politycznej Sabbata w: M. Wierzbicki (2019), *Człowiek z Polski. Prezydent RP Kazimierz Sabbat (1913–1989) i polska emigracja niepodległościowa*, Lublin–Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej; P. Gotowiecki (red.) (2015), *Życie i działalność Prezydenta RP na uchodźstwie Kazimierza Sabbata na tle misji polskiej emigracji niepodległościowej na Zachodzie*, Ostrowiec Świętokrzyski: Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim.

<sup>33</sup> Stan z 1988 roku. Na podstawie zaproszenia na zebranie Funduszu, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego Londyn, Kancelaria prezydenta Sabbata, sprawy krajowe, A48/ZVI/59. Zob. również *Władze Rzeczypospolitej...*, s. 38 oraz [Autor nieznan] (1990), *Władze Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie*, Londyn: Rząd Rzeczypospolitej na Uchodźstwie, s. 48. Tam również sylwetki polityczne niektórych członków Funduszu.



polityki pomocy dla kraju. Zebrania Funduszu odbywały się na tak zwanym zamku w siedzibie prezydenta na obczyźnie mieszczącej się w dzielnicy Belgravia przy Eaton Place 43<sup>34</sup> – eleganckim osiedlu białych rezydencji zamieszkałych przez angielską burżuazję i arystokrację.

## Zbiórka społeczna

W materiałach Funduszu zachowały się listy od darczyńców, najczęściej polskich kombatanów rozsianych po świecie. Czasami ludzie ci jedynie informowali Fundusz, jaką kwotę zebrali w swoich środowiskach, czasami prosili Fundusz o wyjaśnienia, na jakie cele pójdą ich pieniądze, jak odbywa się akcja, czy możliwa jest większa jawność poczynań. Ze względu na charakter tej pracy musiała ona pozostawać tajna. Nie podawano do wiadomości w zasadzie żadnych informacji – poza apelami o ofiarność bądź krótkimi anonsami w miesięczniku „Rzeczpospolita Polska” wydawanym przez Rząd na Uchodźctwie<sup>35</sup>. To mogło rodzić podejrzenia o zakulisowe faworyzowanie jednych środowisk lub pomijanie innych. Fundusz jednak raczej kierował się siłą organizacji w kraju niż jej barwami ideowymi<sup>36</sup>. Z listów można wywnioskować, że Fundusz cieszył się poparciem różnych środowisk – głównie starej emigracji. Ona była najlepiej zorganizowana w setki kół i małych stowarzyszeń, także wokół parafii, na całym świecie. Ułatwiało to docieranie do ofiarodawców<sup>37</sup>.

Konta Funduszu zasilaly liczne środowiska polskich kombatanów w Wielkiej Brytanii. W okresie masowych protestów społecznych w Polsce (sierpień 1980–grudzień 1981) setki małych kwot przekazywanych z tego terenu dały łącznie sumę ponad 13 tysięcy funtów brytyjskich<sup>38</sup>. Po wprowadzeniu stanu wojennego Brytyjczycy w ciągu zaledwie kilkunastu dni zebrali ponad 1100 funtów i przekazali do Funduszu w odpowiedzi na apel Sir Bernarda Braine’a, pośła do Izby Gmin, reprezentującego Essex i South East<sup>39</sup>. Później większe sumy zasilaly konta Funduszu po śmierci kogoś ze środowiska londyńskich Polaków. W 1984 roku wdowa po pułkowniku Wojska

<sup>34</sup> Sprawozdanie z działalności FPK za okres od 5 listopada 1980 do 27 kwietnia 1983, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego Londyn, Fundusz Pomocy Krajowi (dalej: IPMS, akta FPK), akta sekretariatu Edwarda Szczepanika, syg. A.70, t. 27.

<sup>35</sup> Zob. np. Ludwik Łubieński, Jerzy W. Szymaniak (1985), *Skarb Narodowy. Sprawozdanie z działalności za 1984 rok*, „Rzeczpospolita Polska”, 4, kwiecień–maj, s. 12; (1985) *O pomoc krajowi*, „Rzeczpospolita Polska”, 11 listopad, s. 2; Ludwik Łubieński, Jerzy W. Szymaniak (1987), *Skarb Narodowy. Sprawozdanie z działalności za 1986 rok*, „Rzeczpospolita Polska”, 6, czerwiec, s. 12, (1987–1988) *Fundusz Pomocy Krajowi*, „Rzeczpospolita Polska”, 12, grudzień–styczeń, s. 3. Zob. także Krzysztof Tarka (2013) „Polski” *Londyn wobec „Solidarności” i stanu wojennego*, w: *Świat wobec...* s. 673 i 679.

<sup>36</sup> Lewicki, Skowronek, *Fundusz Pomocy...*, s. 22.

<sup>37</sup> Listy od darczyńców do FPK (1980–1981), IPMS, akta FPK, t. 22.

<sup>38</sup> Tabelaiczny wykaz kwot z lat 1980–1981 pn. Fundusz Pomocy Krajowi – sumy zebrane w Wielkiej Brytanii, tamże.

<sup>39</sup> Wykaz zebranych datków pn. Apel Sir Bernarda Braine’a, tamże.



Polskiego Janie Wawrzkiwiczu przekazała jednorazowo tysiąc funtów na Fundusz<sup>40</sup>. Dary napływały do Londynu również z kontynentu. Szwajcarski Komitet Pomocy dla Prześladowanych w Polsce zebrał – tylko w jednej ze zbiorów w 1980 roku – kwotę 20 tysięcy franków szwajcarskich (ok. 5102 funtów brytyjskich)<sup>41</sup>. Nie udało się odnaleźć w aktach Funduszu pozostałych sum ze Szwajcarii, na pewno jednak zebrano więcej pieniędzy, co wynika z kontekstu zachowanej korespondencji.

Prawdziwie transoceaniczny wymiar zbiórce Funduszu nadali darczyńcy z Australii, Kanady i Stanów Zjednoczonych. Tylko w 1980 roku polskie skupiska w Kanadzie zebrały prawie 10 tysięcy dolarów (ok. 3570 funtów brytyjskich). W 1984 roku ponad 1000 dolarów kanadyjskich przekazała organizacja Polaków w Ottawie<sup>42</sup>. Niezwykłą hojnością wykazali się australijscy Polacy. W 1980 Związek Polaków w Hobart na Tasmanii przekazał łącznie 6 tysięcy dolarów australijskich (około 3 tysięcy funtów brytyjskich). W Australii do zbiórki żywo włączyli się również: Rada Naczelna Polskich Organizacji w Australii z siedzibą w Melbourne (łącznie 6650 dolarów australijskich), Polski Klub w Sydney (2400 funtów brytyjskich), oraz polscy kombatanci z Canberry, którzy zakończyli kilkumiesięczną zbiórkę kwotą 1200 funtów brytyjskich<sup>43</sup>. W 1985 roku pięć tysięcy dolarów amerykańskich ofiarował Kongres Polonii Amerykańskiej – wcześniej i później zapewne również czynny w zbiórce na cele polskie<sup>44</sup>. Ta pobieżna charakterystyka ofiarodawców powinna być pogłębiona przez przyszłych badaczy historii Funduszu.

Apele o ofiarność sygnował Edward Raczyński. Podniosło to wiarygodność akcji, gdyż Raczyński swoim nazwiskiem gwarantował, że pieniądze będą dzielone w sposób zrównoważony i wnikliwy. W aktach Funduszu zachowało się dużo kwitków potwierdzających wpłaty, zazwyczaj drobne ze środowisk polonijnych. Brakuje niestety dokładnych danych zbiorczych, które pokazałyby dynamikę zbiórki w rozbiciu na miesiące. W czasie krótkiej kwerendy badawczej trudno było przeanalizować te wszystkie kwitki, jest ich cała pękata teczka<sup>45</sup>. Zbiórki prowadzono przy różnych okazjach – podczas polskich mszy świętych, pogrzebów – zamiast kwiatów na grób, w czasie rozmaitych imprez organizowanych przez skupiska polskie. Aktywne było też młodsze pokolenie – np. harcerze. W transferze datków do kraju pośredniczyły

<sup>40</sup> List Heleny Wawrzkiwiczowej do przewodniczącego FPK, 16 maja 1984, IPMS, akta FPK, t. 19.

<sup>41</sup> List Halszki Vincezowej z Schweizerisches Hilfskomitee für die Verfolgten in Polen do FPK, 21 sierpnia 1980, IPMS, akta FPK, t. 22. Franki na funty przeliczono po kursie z 21 sierpnia 1980 korzystając z kalkulatora kursów Bank of England. [Bank of England | Database](#).

<sup>42</sup> Sprawozdanie finansowe komisji Skarbu Narodowego w Kanadzie za rok 1980 pt. Fundusz Pomocy Krajowi, 29 grudnia 1980, IPMS, akta FPK, t. 22 oraz list Adama Żurowskiego przewodniczącego Komitetu Pomocy Ofiarom Represji w PRL, 26 maja 1984, IPMS, akta FPK, t. 19. Kurs dolara kanadyjskiego za Bank of England.

<sup>43</sup> Korespondencja między organizacjami polskimi w Australii a FPK, 1980–1981, akta FPK, t. 22.

<sup>44</sup> List Edwarda Raczyńskiego, prezesa FPK do Alojzego Mazewskiego, prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej, 22 stycznia 1986, IPMS, akta FPK, t. 27.

<sup>45</sup> Potwierdzenia wpłaty na FPK (maj–grudzień 1986), IPMS, akta FPK, t. 17.

również polsko-brytyjskie organizacje charytatywne – Save Children Fund, Sue Ryder Foundation, Medical Aid For Poland czy Food for Poland, którym Fundusz przekazywał pieniądze na pomoc represjonowanym po wprowadzeniu stanu wojennego<sup>46</sup>.

Przed powołaniem Funduszu Pomocy Krajowi w listopadzie 1980 na jego koncie bankowym było zaksięgowane 90 tysięcy funtów zebranych przez cztery lata działalności jego poprzedników, głównie Funduszu Pomocy Robotnikom. Pieniądze te przeznaczano na opozycję w Polsce, przede wszystkim na KOR. Oddzielny Fundusz Wolności Słowa zebrał tylko około 6 tysięcy z tych 90 tysięcy funtów. Gdy w listopadzie 1980 scalano oba fundusze w Fundusz Pomocy Krajowi, do kwoty początkowej – 90 tysięcy – zaczęto dopisywać dalsze wpływy i do 31 października 1981 zaksięgowano 116 tysięcy; do 31 sierpnia 1982 zebrano 148 tysięcy funtów; do 30 września 1983 – 166 tysięcy funtów; do 30 czerwca 1985 roku – 184 tysięcy; do 30 września 1986 roku – 195 tysięcy. 31 października 1988 roku na koncie Funduszu zgromadzono 280 tysięcy<sup>47</sup>. Dużą dynamiką cechowała się zbiórka w 1982 roku, co można tłumaczyć szokiem moralnym i politycznym po wprowadzeniu stanu wojennego. Najwięcej pieniędzy zebrano jednak w latach 1987–88, co jest bardziej zagadkowe. Niestety nie zachowały się dokładniejsze dane, które pozwoliłyby wyjaśnić tak duży sukces zbiórki w tym okresie.

## Rozdział środków

Fundusz świadczył różnorodną pomoc materialną dla opozycji demokratycznej. Ufundował Leszkowi Moczulskiemu operację serca w Londynie (1986)<sup>48</sup>. Pokrył koszty leczenia Emila Morgiewicza we Francji (1983). Pomagał materialnie Janowi Józefowi Lipskiemu podczas jego leczniczych pobytów w Londynie w związku z chorym sercem<sup>49</sup>. Przekazywał paczki żywnościowe dla represjonowanych – m.in. do więzienia dla Jacka Kuronia (1983) i Zbigniewa Romaszewskiego (1983). Wspomógł finansowo Wojciecha Ziemińskiego i ks. Jerzego Popiełuszkę (1983), zakupił lekarstwo dla chorej współpracownicy Komitetu Oporu Społecznego (1986). Z czasem coraz mocniej wspierał ruch wydawniczy w kraju zarówno gotówkowo, jak i sprzętowo (zakup powielaczy, części zamiennych, utensyliów drukarskich itp.). Na dowodach wypłat widnieją nieraz jedynie nazwiska pośredników i kurierów, a nie odbiorców pomocy. Z pewnością jednak wsparcie obejmowało zorganizowaną opozycję, a nie szerokie

---

<sup>46</sup> Komisja Główna Skarbu Narodowego. Wpływy za 1981 rok, 25 marca 1982, IPMS, akta FPK, t. 15; K. Asipowicz (1995), *Społeczna pomoc materialna*, w: Lewicki R. (red.) (1995), *Pomoc krajowi przez niepodległościowe uchodźstwo 1945–1990*, Londyn: Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie, s. 34–49. Tam krótka charakterystyka tych fundacji.

<sup>47</sup> Salda, stany konta, wyciągi kasowe (1976–1988), IPMS, akta FPK, t. 20.

<sup>48</sup> Wypłaty z grudnia 1986, IPMS, akta FPK, t. 17.

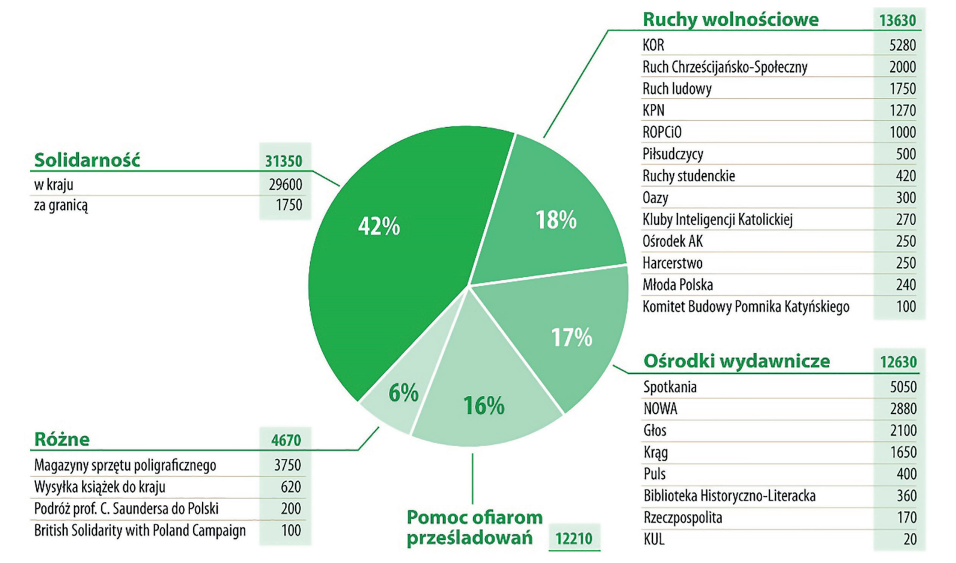
<sup>49</sup> Ł. Garbal (2017), *Prezydent opozycji. Krótka biografia Jana Józefa Lipskiego*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, s. 270–272.

kręgi społeczne. Roman Lewicki szacuje, że w latach 1976–1989 wsparcie objęło kilkadziesiąt pism, 30 struktur i stu działaczy opozycji w Polsce, ale nie podaje dokładniejszych danych finansowych<sup>50</sup>.

Dysponujemy jedynie zestawieniem sporządzonym wewnątrz Funduszu. Przedstawia ono głównych odbiorców i ważniejsze kwoty pomocy dla kraju tylko w pierwszych trzech latach działania Funduszu<sup>51</sup>. W tym czasie przekazano do kraju 74 tysiące funtów.

Wykres 1.

Wydatki Funduszu Pomocy Krajowi od listopada 1980 do marca 1983 r.



(kwoty w funtach brytyjskich)

Źródło: akta Funduszu Pomocy Krajowi

## Pierwszy offset dla NOW-ej

Pierwsza fala pomocy finansowej emigracji londyńskiej dla opozycji w kraju – od 1976 roku do sierpnia 1980 roku – kierowana była głównie, choć niewyłącznie, do KOR. Pieniądze trafiały do Polski różnymi drogami, duża ich część przechodziła przez ręce Eugeniusza Smolara, londyńskiego przedstawiciela KOR<sup>52</sup>. Ogółem do końca grudnia

<sup>50</sup> Lewicki, Skowronek, *Fundusz Pomocy...*, s. 30.

<sup>51</sup> Załącznik do sprawozdania z działalności FPK za okres od 5 listopada 1980 do 27 kwietnia 1983, IPMS, akta FPK, akta sekretariatu Edwarda Szczepanika, t. 27.

<sup>52</sup> Więcej na temat jego działalności społecznej na emigracji, w: E. Smolar (2020), *The Circle of Hope. Samizdat, tamizdat and radio, w: 1989: The Year of Revolution and Change*, <http://visegradinsight.eu/app/uploads/2020/03/NEE-1989-2019.pdf> (dostęp: 26 sierpnia 2020).

1979 roku Smolar pokwitował odbiór 10 500 funtów i 2985 dolarów na pomoc dla KOR. Według wywiadu PRL pomoc dla opozycji w latach 1976–1980 sięgnęła 40 tysięcy dolarów<sup>53</sup>, co należy uznać za możliwie w świetle rachunków Funduszu, które opiewały na kwotę 52 tysięcy funtów brytyjskich za nieco dłuższy okres (od 1976 do kwietnia 1981)<sup>54</sup>. Pod koniec lat 70. XX w. – zapewne w odpowiedzi na prośby z kraju – Fundusz zaczął dostrzegać potrzeby poligraficzne i zastanawiać się nad przerzutami maszyn. Pierwsza maszyna offsetowa, która dotarła do kraju, została ufundowana ze środków rządu na uchodźstwie w Londynie. Jakub Świącicki – polski emigrant w Szwecji, współpracownik KOR<sup>55</sup>, przygotował przemyt tego urządzenia, ale działał w tej sprawie jako zleceniobiorca rządu w Londynie, który wyłożył na ten cel 2 tysiące funtów<sup>56</sup>.

Decyzja o ufundowaniu maszyny offsetowej zapadła po parotygodniowym namyśle na posiedzeniu pełnego prezydium Funduszu w maju 1980 roku. Użytkownikiem offsetu miała być Niezależna Oficyna Wydawnicza (NOW-a) założona w 1977 roku w Warszawie przez środowisko KOR<sup>57</sup>. Oficyna wydawała w tajnych powielarniach m.in. dokonania literackie polskiej diaspory. W marcu 1980 roku NOW-a przeżywała trudne chwile ze względu na uwięzienie jej szefa Mirosława Chojeckiego, ale sprawa jednocześnie nadała wydawnictwu rozgłos na świecie i wyzwoliła wiele odruchów sympatii i pomocy<sup>58</sup>. Atak władz komunistycznych na NOW-ą skłonił Fundusz do zakupu maszyny poligraficznej, by podtrzymać rozwój niezależnej opinii publicznej w Polsce. Ale w Londynie ujawniały się też obawy czy przerzut maszyny nie wywoła dalszych represji wobec Oficyny. Fundusz uczulał Świącickiego, aby konsultował swoje poczynania z Londynem i przygotował transport w ścisłej tajemnicy<sup>59</sup>. Niepokój był uzasadniony. Nigdy wcześniej nie szmuglowano do komunistycznej Polski tak dużej kontrabandy poligraficznej.

Z tych względów zdecydowano się nie utrzymywać na papierze szczegółów przerzutu. Listy zastąpił telefon. Świącicki początkowo zamierzał schować powielacz w pękatyh bagażach orkiestry Teatru Wielkiego z Warszawy, występującego w Europie Zachodniej, ale pomysł ten nie doszedł do skutku ze względu na obawy o bezpieczeństwo<sup>60</sup>.

<sup>53</sup> Friszke, *Czas KOR-u...*, s. 594.

<sup>54</sup> Protokół posiedzenia prezydium Funduszu Pomocy Krajowi, 13 maja 1981, IPMS, akta FPK, t. 27.

<sup>55</sup> Więcej na temat działalności Świącickiego w: K. Puchalska (2005), *Droga przez Bałtyk*, „Karta”, nr 47, s. 110–149 oraz J. Wilczak, *Jakub Świącicki przecierał w Szwecji drogi dla opozycji*, „Polityka”, 7 sierpnia 2018, [www.polityka.pl](http://www.polityka.pl) [(dostęp: 8 kwietnia 2020)].

<sup>56</sup> List Jerzego Zaleskiego, sekretarza Funduszu Wolności Słowa do Jakuba Świącickiego, przedstawiciela NOW-ey w Sztokholmie (30 maja 1980), IPMS, akta FPK, akta sekretariatu Jerzego Zaleskiego, akta FPK, t. 31. Relacja Zofii Reinbacher z Wiednia (listopad 2012) w zbiorach autora.

<sup>57</sup> S. Doucette (2017), *Books are Weapons. The Polish Opposition Press and the Overthrow of Communism*, Pittsburgh: University of Pittsburgh Press.

<sup>58</sup> Skórzyński, *Sita bezsilnych...*, s. 433–438.

<sup>59</sup> List Jerzego Zaleskiego, sekretarza Funduszu, do Jakuba Świącickiego, 30 maja 1980, IPMS, akta FPK, t. 31.

<sup>60</sup> List Jakuba Świącickiego do Jerzego Zaleskiego, 31 marca 1980, IPMS, akta FPK, t. 31.

Co było dalej, wiemy jedynie z relacji po latach. Ostatecznie Świącicki zdecydował się na drogę okrężną i wysłał zakupioną w Szwecji maszynę – powielacz marki Océ – do Wiednia, do Zofii Reinbacher, współpracownicy KOR. Tam dla bezpieczeństwa rozłożono rzecz na części. Te z kolei reżyser filmowy Stanisław Bareja zapakował na dach swojego samochodu osobowego i przywiózł do kraju w sierpniu 1980 roku. Pierwszy offset NOW-iej został poskładany na działce Barei w Goławicach przez Tomasza Michalaka, następnie ponownie rozmontowany i złożony przez Konrada Bielińskiego, próbującego naprawić usterki<sup>61</sup>. Urządzenie zostało dobrze zakonspirowane i działało około trzech lat, w tym w najtrudniejszym okresie stanu wojennego, kiedy stanowiło wyposażenie podziemnej drukarni w Falenicy pod Warszawą.

## Aktorzy pośredniczący – Marian Kaleta

Często jednak nie można tak dokładnie zilustrować drogi maszyn czy przekazów pieniężnych z Londynu do odbiorców w kraju. Nie zachowały się obszerniejsze informacje na ten temat. Fundusz na ogół nie miał możliwości wypłacania pieniędzy bezpośrednio działaczom w kraju i – tak jak w przypadku Świącickiego w Szwecji – korzystał z pośrednictwa osób trzecich. Na przełomie lat 70. i 80. XX w. wykształciło się grono emigrantów w miarę stale przekazujących środki dla opozycji w kraju, w tym troszczących się o potrzeby ruchu wydawniczego. Wśród nich można wymienić Andrzeja Chileckiego (Kolonia), Jerzego Giedroycia (Paryż), Piotra Jeglińskiego (Paryż), Petera Rainę (Berlin), Eugeniusza Smolara (Londyn) czy Andrzeja Stypułkowskiego (Londyn)<sup>62</sup>. Jednocześnie nie mała ruch graniczny między Polską a Europą Zachodnią. Okazji do przekazywania pieniędzy nie brakowało. Niestety akta Funduszu nie pozwalają dobrze rozeznaczyć się w tej materii. Szlaki kurierskie były objęte ścisłą konspiracją.

Poligrafia opozycji zmagala się z dużymi trudnościami organizacyjnymi i pomoc dla niej okazała się największym wyzwaniem (zakup odpowiedniego sprzętu, jego magazynowanie i przemyt do kraju). Początkowo podjął się tego zadania Jakub Świącicki w Sztokholmie, ale wkrótce na plan pierwszy wysunął się Marian Kaleta – polski emigrant z Malmö. Od 1980 roku Kaleta był wykorzystywany przez Fundusz do przekazywania sprzętu poligraficznego dla ruchu wydawniczego w kraju. Miał współpracować ze Świącickim, który w latach 70. XX w. pełnił rolę zagranicznego przedstawiciela KOR i NOW-iej w Szwecji<sup>63</sup>, ale dość szybko pojawiły się między nimi

<sup>61</sup> A. Górski, *Offset Stanisława Barei, czyli historia jednej maszyny*, kopia w zbiorach prywatnych Andrzeja Górskiego. M. Replewicz (2019), *Stanisław Bareja alternatywnie*, Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo, s. 264–265.

<sup>62</sup> Nieco inny skład tej grupy podaje Andrzej Friszke, który jednak koncentruje się na emigrantach pomagających nie tylko NOW-iej, ale całemu KOR-owi: *Czas KOR-u...*, s. 421–422.

<sup>63</sup> Listy Zaleskiego do Kalety (1981), IPMS, akta FPK, t. 18. List Jakuba Świącickiego do nieznanego adresata (Sztokholm, 23 kwietnia 1979), Archiwum Ośrodka KARTA, kolekcja Jakuba Świącickiego, korespondencja, AO III/2450.18.

napięcia<sup>64</sup>. W latach 1982–84 usługi Kalety kosztowały Fundusz około 2 tysiące funtów rocznie<sup>65</sup>. Tę pensję jednak przestano wypłacać w 1985 roku. Kaleta znalazł wówczas oparcie finansowe w Jerzym Giedroyciu<sup>66</sup>. Rekonstrukcja związków Funduszu z Kaletą może zostać przeprowadzona jedynie częściowo, głównie na podstawie kwitów kasowych Funduszu – skrótowych i enigmatycznych. Dowody wypłat zawierają kwoty i nazwisko pośrednika.

Kaleta musiał otrzymywać z Londynu szczegółowe instrukcje. Akta Funduszu niestety nie dają głębszego wglądu we wzajemne relacje. Nieco światła na ten problem rzucają wspomnienia Kalety, w których opowiada on o swoich donatorach z Londynu na ogół z sympatią, choć – co zrozumiałe po latach – przekręca różne szczegóły. Píše, że po raz pierwszy pojechał do Londynu wiosną 1980 roku na rozmowy z Funduszem, sondującym wtedy możliwość otwarcia szlaków przemytu maszyn do Polski. W 1981 roku po udanych przerzutach trzech maszyn offsetowych Londyn nabrał do niego zaufania i nasilił współpracę z nim oraz z Mirosławem Chojeckim, przebywającym na emigracji w Paryżu. W 1982 roku Kaleta wraz z Chojeckim przyjeżdżali do Londynu co kwartał na rozmowy. Kaleta jeździł do Chojeckiego w Paryżu nawet co miesiąc. Obaj konsultowali swoje poczynania z Londynem również telefonicznie<sup>67</sup>. Po tej komunikacji właściwie nie został ślad na piśmie, a ich kontakty miały kluczowe znaczenie dla bieżącego zarządzania operacją.

Pierwszy raz o Marianie Kalecie wspomina pismo FPK do Eugeniusza Smolara z 6 lutego 1981. W liście mowa o przekazaniu przez Kaletę 1000 funtów dla NOW-ej. Za te pieniądze Kaleta miał kupić maszynę do produkcji matryc offsetowych<sup>68</sup>. Musiał zadziałać sprawnie, skoro już 25 marca 1981 roku Fundusz przekazał kolejne 1000 funtów przez Smolara dla Kalety na zakup i przerzut sprzętu poligraficznego dla NOW-ej i KOR-u – w miejsce farb i maszyn skonfiskowanych przez Służbę Bezpieczeństwa (SB), komunistyczną policję, tydzień wcześniej w Warszawie i Radomiu w nalożach na tajne drukarnie<sup>69</sup>. 15 maja 1981 roku Fundusz przekazał na ręce Smolara i Kalety 7500 funtów jako swój 50-procentowy udział w zakupie trzech offsetowych maszyn dla NOW-ej w Warszawie „w jej nowym charakterze ośrodka wydawniczego Solidarności regionu Mazowsze”<sup>70</sup>. Oznaczało to jednak, że powielacze te trafiły do NOW-ej, ale jako forma pomocy dla NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze.

---

<sup>64</sup> M. Kaleta (2015), *Emigracyjna spółka „szmugiel”. Wspomnienia dostawcy sprzętu poligraficznego przemycanego do Polski dla opozycji antykomunistycznej w latach 1978–1989*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, s. 60–61 i 101–102.

<sup>65</sup> List Edwarda Szczepanika do Mirosława Chojeckiego, 11 maja 1986, IPMS, akta FPK, t. 27.

<sup>66</sup> List Mariana Kalety do Edwarda Szczepanika, 2 czerwca 1985, IPMS, akta FPK, t. 27.

<sup>67</sup> Kaleta, *Emigracyjna spółka...*, s. 66–68, 77, 105–106, 116–117.

<sup>68</sup> Pismo FPK do Eugeniusza Smolara, 6 lutego 1981, IPMS, akta FPK, t. 14.

<sup>69</sup> List sekretarza FPK Jerzego Zalewskiego do dyrektora Komisji Głównej Skarbu Narodowego Kazimierza Trzeciaka, 25 marca 1981, IPMS, akta FPK, t. 14.

<sup>70</sup> List sekretarza FPK Jerzego Zalewskiego do dyrektora Komisji Głównej Skarbu Narodowego Kazimierza Trzeciaka, 15 maja 1981, IPMS, akta FPK, t. 14.

Ponadto w maju 1981 roku Kaleta otrzymał od FPK 500 funtów na potrzeby stacji przerzutowej w Malmö<sup>71</sup>. Operacje przemytnicze generowały koszty operacyjne. Nie były przygodnym zajęciem, dorywczą pracą po godzinach. W 1981 roku Kaleta poświęcał swojej przemytniczej misji dwa dni w tygodniu – wkrótce później porzucił pracę optyka i stał się zawodowym działaczem opozycji<sup>72</sup>. W czasach „wielkiego szmuglu” 1983–86 organizował przemytnicze transporty do Polski w skali znacznie wykraczającej poza działalność londyńskiego Funduszu. Wraz z Chojeckim korzystał równocześnie ze środków udostępnianych przez Fundusz Pomocy Niezależnej Literaturze i Nauce Polskiej Instytutu Literackiego w Paryżu, Apelu na Rzecz Polskich Robotników (Leszek Kołakowski, Włodzimierz Brus i Eugeniusz Smolar), a po wprowadzeniu stanu wojennego Biura Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” w Brukseli oraz środków amerykańskich<sup>73</sup>. Dysponował największym magazynem maszyn poligraficznych i wraz z pomocnikami wyszykował ciężarówkę TIR zdolną pomieścić w specjalnej skrytce ponad 10 ton przemytu. W 1984 roku działał już bardziej jako reprezentant Biura Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” za granicą<sup>74</sup> do spraw przemytu oraz pośrednik w amerykańskiej tajnej operacji kryptonim QRHELPFUL<sup>75</sup>. Tymczasem jednak w 1981 roku jego losy jako przemytnika opierały się wyłącznie na składkach społecznych, a w znacznej mierze na przekazach od londyńskich donatorów, którzy pomogli mu rozwinąć skrzydła.

Kolejny kwit kasowy dla Kalety, z 29 czerwca 1981, opiewał na 2020 funtów przeznaczonych na masowy przerzut papieru, matryc i chemikaliów poligraficznych dla prasy nieocenzurowanej w ramach operacji „most jachtowy” uzgodnionej z Jakubem Świąćickim<sup>76</sup>. Rosnącą pozycję Kalety poświadcza kwit kasowy z 24 sierpnia 1981 – 100 funtów tytułem zwrotu kosztów za bilety do Londynu. Kaleta przyjechał tam na rozmowy z Prezydium Funduszu w Londynie, aby ustalić dalsze zasady współpracy. Fundusz zaczął w tym czasie z nim współpracować bez pośrednictwa Smolara i Świąćickiego w Sztokholmie. Kaleta wystarał się wówczas o pisemne zaświadczenie, że jest zagranicznym przedstawicielem NOW-ej<sup>77</sup>. Już 18 sierpnia 1981 roku Fundusz wyłożył kolejne 500 funtów dla Kalety na uzupełnienie magazynu przerzutowego. 9 września 1981 roku przekazał Kalecie 900 funtów na pomoc poligraficzną dla „Solidarności” w Gdańsku i w Częstochowie<sup>78</sup>.

<sup>71</sup> Tamże, IPMS, akta FPK, t. 14.

<sup>72</sup> Kaleta, *Emigracyjna spółka...*, s. 75–76, 82, 89.

<sup>73</sup> Za pomoc w napisaniu tego fragmentu dziękuję Eugeniuszowi Smolarowi.

<sup>74</sup> J. Pilarska (2020), *Współpraca Biura Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” za Granicą z Międzynarodową Konfederacją Wolnych Związków Zawodowych i Światową Konfederacją Pracy w latach 1982–1989, w: Zagraniczne Związki...*, s. 13–22.

<sup>75</sup> Jones, *Covert Action...*, s. 167–168.

<sup>76</sup> List sekretarza FPK Jerzego Zalewskiego do dyrektora Komisji Głównej Skarbu Narodowego Kazimierza Trzeciaka, 29 czerwca 1981, IPMS, akta FPK, t. 14.

<sup>77</sup> Upoważnienie Mariana Kalety do reprezentowania NOWEJ na terenie Szwecji (31 sierpnia 1981), podpisane przez Grzegorza Bogutę, szefa NOW-ej, IPMS, akta FPK, t. 18.

<sup>78</sup> Listy sekretarza FPK Jerzego Zalewskiego do dyrektora Komisji Głównej Skarbu Narodowego Kazimierza Trzeciaka, 18 sierpnia i 9 września 1981, IPMS, akta FPK, t. 14.



W tym czasie nie tylko Kaleta świadczył usługi przesyłowe na rzecz Funduszu. W 1981 roku Fundusz kierował środki, choć mniejsze, także innym trasami. W Berlinie Zachodnim pośredniczył Peter Raina, polskojęzyczny Hindus zamieszkały w Berlinie, współpracownik KOR, specjalista z zakresu historii Polski. 30 marca 1981 roku Fundusz przekazał mu 768 marek niemieckich jako zwrot kosztów zakupu sprzętu poligraficznego dla NOW-ej oraz Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”. W listopadzie 1981 z kolei zwrócił Rainie 827 marek niemieckich, które poszły na pomoc dla wydawców podziemnych, w tym dla NOW-ej, ABC w Krakowie i Wydawnictwa Konstytucji 3 Maja w Warszawie<sup>79</sup>. Jednak możliwości Rainy były znacznie mniejsze, a później ustały zupełnie ze względu na jego zaangażowanie polityczne. W 1983 roku wystąpił on w peerelowskiej telewizji jako rzecznik ugody z ekipą stanu wojennego, co doprowadziło do zerwania kontaktów z kręgami opozycyjnymi w kraju i z niezłomną częścią emigracji londyńskiej<sup>80</sup>.

Tymczasem Kaleta umacniał swoją pozycję apolitycznego fachowca od dużego przemytu. 17 października 1981 roku Fundusz potwierdził kolejną znaczną kwotę wsparcia dla jego stacji przerzutowej (2850 funtów), w tym 2000 na zapas papieru i innych pomocy drukarskich, 400 na koszty przerzutów i funkcjonowania magazynu oraz 450 na zakup trzech powielaczy dla „Solidarności Wiejskiej”. 10 listopada 1981 roku Londyn przeznaczył 450 funtów dla NOW-ej. To efekt podróży liderów NOW-ej na Zachód, gdzie zabiegali o środki dla wydawnictwa i reklamowali jego dokonania. Pieniądze odebrał osobiście Marek Borowik z NOW-ej<sup>81</sup>. Czas „Solidarności” 1980–81 sprzyjał rozwijaniu więzi między opozycją a światem zewnętrznym. Wobec rozluźnienia rygorów kontroli i represji sukcesy przemysłowe przychodziły wówczas znacznie łatwiej niż w przeszłości i w późniejszym czasie. Spora część sprzętu docierała do Polski legalnie (jako dar dla legalnej wówczas NSZZ „Solidarność”), a Fundusz wołał nawiązywać kontakty bezpośrednio z obdarowywanymi. Wydaje się, że z tego względu Kaleta był pomijany jako pośrednik w kontaktach solidarnościowych, wciąż jednak odgrywał istotną rolę jako pomost do NOW-ej i innych wydawców, którzy nie będąc w „Solidarności”, zachowali organizacyjną odrębność<sup>82</sup>.

Po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego rola Kalety wzrosła, a Fundusz upatrywał w nim główną podporę w pomocy dla formującego się podziemia. Już

<sup>79</sup> List sekretarza FPK Jerzego Zalewskiego do dyrektora Komisji Głównej Skarbu Narodowego Kazimierza Trzeciaka, 14 listopada 1981, IPMS, akta FPK, t. 14; List Petera Rainy do Jerzego Zaleskiego, 6 kwietnia 1981 w sprawie przekazania sprzętu i materiałów biurowych dla NOW-ej i NSZZ „Solidarność”, papiery Petera Rainy w Archiwum Forschungstelle Osteuropa w Bremie, FSO-02-014-K-Raina. Za wskazanie tego listu dziękuję Karinie Garszdeckiej.

<sup>80</sup> Odgłosy tej sprawy m.in. w korespondencji Adama Rudzkiego z Jerzym Kulczyckim, 18 lutego 1985, papiery Kulczyckiego, Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin. Obrona linii politycznej Rainy i opis jego kontaktów z przedstawicielami PRL, w: P. Raina (2007), *Bliski szpieg*, Warszawa: Von Borowiecky, s. 109–114.

<sup>81</sup> List sekretarza FPK Jerzego Zalewskiego do dyrektora Komisji Głównej Skarbu Narodowego Kazimierza Trzeciaka, 10 listopada 1981, IPMS, akta FPK, t. 14.

<sup>82</sup> Protokół posiedzenia prezydium Funduszu Pomocy Krajowi, 13 maja 1981, IPMS, akta FPK, t. 27.

12 lutego 1982 roku Fundusz powierzył mu 1500 funtów na zorganizowanie pomocy żywnościowej i wysyłki do Polski paczek dla rodzin internowanych i działaczy „Solidarności”. W styczniu 1982 roku Kaleta otrzymał również 500 funtów „na działalność placówki przerzutowej” w Szwecji, co pokrywało jego koszty utrzymania przez pewien czas. 21 maja 1982 roku Fundusz zasilił Kaletę kwotą 4000 funtów, w tym 2800 przeznaczono na zakup sprzętu, transportu i łączności, 700 na uzupełnienie magazynu małej poligrafii oraz 500 na kontynuację selektywnej pomocy żywnościowej. Z tego można wnioskować, że kanał ten działał dobrze, a Fundusz właśnie z nim wiązał dalsze nadzieje na skuteczną realizację swojej misji. 16 września 1982 roku zdecydowano o kolejnej transzy dla Kalety (3000 funtów) na działalność ośrodka przerzutowego, zakup dwóch maszyn offsetowych dla NOW-ej i wydawnictwa Krąg w Warszawie. 5 listopada 1982 roku przekazano kolejne 4000 funtów na nieznane cele<sup>83</sup>.

W 1983 roku z nieznanymi powodami Fundusz zmniejszył finansowanie szlaku przesyłowego Kalety. Czy doszło do kryzysu w stosunkach wzajemnych czy też może ograniczono współpracę z innymi powodami? Kwity kasowe nie dają odpowiedzi na te pytania. W 1983 roku – w czterech ratach, od maja do listopada – Fundusz przekazał Kalecie razem 5000 funtów, z czego 1800 funtów przypadło na pensję dla Kalety, a reszta na pomoc dla kraju<sup>84</sup>. Z tych środków Kaleta wyposażył NOW-ą w nową maszynę po wpadce w styczniu 1983 drukarni w Milanówku<sup>85</sup>. Doszło wtedy do utraty pierwszego offsetu, tego z maja 1980 roku. Za pieniądze Funduszu Kaleta uruchomił w Szwecji produkcję fałszywych dowodów osobistych oraz pieczętek<sup>86</sup>. Jednak już w wrześniu 1983 w krótkim rozliczeniu z Funduszem Kaleta informował o wstrzymaniu produkcji dowodów. Przyczyny tych nagłych perturbacji pozostają tajemnicą. Kaleta nie chciał o nich pisać, zamierzał osobiście sprawę wyjaśnić w Londynie<sup>87</sup>.

Pomysł podrabiania dokumentów mógł wzbudzić kontrowersje. W kraju – zapewne i na emigracji – narastała już wówczas świadomość, że działalność Kalety jest przedmiotem dochodzenia Służby Bezpieczeństwa w Polsce, niemniej jednak ekspansywny, operatywny przemytnik i organizator był trudny do zastąpienia<sup>88</sup>. Przemawiała

<sup>83</sup> List sekretarza FPK Edwarda Szczepanika do dyrektora Komisji Głównej Skarbu Narodowego Kazimierza Trzeciaka, IPMS, akta FPK, 16 września i 5 listopada 1982, t. 14.

<sup>84</sup> Wypłaty 1983, IPMS, akta FPK, t. 16.

<sup>85</sup> List Mariana Kalety do Edwarda Szczepanika, 3 maja 1983, IPMS, akta FPK, t. 27.

<sup>86</sup> Rozliczenie Mariana Kalety za 1983 rok, 29 sierpnia 1983, IPMS, akta FPK, t. 27. O fałszywe papiery prosiła krajowa konspiracja. Zob. też List Mirosława Chojeckiego do Edwarda Szczepanika, 2 października 1982, IPMS, akta FPK, t. 27.

<sup>87</sup> List Mariana Kalety do Edwarda Szczepanika, 5 września 1983, IPMS, akta FPK, t. 27.

<sup>88</sup> List „Filipa” (Marka Borowika) do Mirosława Chojeckiego (6 lutego 1984), Sprawa kryptonim „Fala” (1982–1986), przeciwko dostawcom sprzętu dla „solidarnościowego” podziemia ze Szwecji, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, 003189/97/J, t. 3. Kaleta również zdawał sobie sprawę, że jego kanał z czasem staje się coraz mniej bezpieczny. W liście do Borowika z 4 kwietnia 1983 roku dzielił się swoimi obawami, ale nie udało się znaleźć ani nowej metody szmuglu, ani odpowiednich ludzi do zastąpienia Kalety. Kolekcja Mariana Kalety, Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego w Krakowie, akc. 1520, teczka 2.

za nim doświadczenie i dotychczasowe sukcesy. Stacja przesyłowa Kalety dysponowała ciężarówką i zaufanym kierowcą szwedzkim. Kaleta rozwinął łączność z grupą specjalną w kraju, która sprawnie odbierała kontrabandę<sup>89</sup>. Praca całej tej firmy spedycyjnej opłacana była m.in. przez FPK<sup>90</sup>. W 1984 roku Londyn znów mocniej zasilił kanał przerzutowy Kalety – w trzech ratach co dwa miesiące, od lutego do czerwca, razem 2800 funtów, niedługo potem dodał jeszcze 2000 funtów<sup>91</sup>. Jesienią kolejna transza opiewała na 2000 funtów (wrzesień–październik)<sup>92</sup>, a pod koniec roku Kaleta dostał jeszcze 1500 funtów na grudzień 1984 i styczeń–luty 1985<sup>93</sup>. Za jeden tysiąc kupił maszynę offsetową dla warszawskiego wydawnictwa Krąg, czołowego producenta książek historycznych na rynku podziemnym. 500 funtów zużytkował na wsparcie NOW-ej, a kolejne 500 trzymał w rezerwie<sup>94</sup>.

W późniejszym okresie współpraca wyraźnie słabnie. Jeszcze w 1985 roku Fundusz wysłał do Malmö 3462 funty<sup>95</sup>, a w 1986 roku ostatecznie kończy przekazywanie pieniędzy tym kanałem (ostatnie 450 funtów<sup>96</sup>). Kwestia rozstania z Kaletą jest słabo oświetlona źródłowo. Wydaje się, że decyzja została podjęta raczej w Londynie niż w Szwecji. Mirosław Chojecki prosił Fundusz o dalsze wspieranie działalności Kalety. Szczepanik, sekretarz Funduszu, zareagował jednak niechętnie:

FPK przekazuje pomoc wyłącznie do kraju i nie może wspomagać nikogo, kto stale przebywa za granicą. Swego czasu, gdy Marian był naszym pośrednikiem, pomoc dla niego uważaliśmy za część kosztów przerzutów do kraju. Od dawna jednak już nie korzystamy z jego usług i nie mieliśmy podstawy do rozliczenia jego wsparcia przed powiernikami FPK<sup>97</sup>.

Za tymi słowami kryła się być może świadomość, że Kaleta, jako koordynator całego przemytu brukselskiego Biura „Solidarności”<sup>98</sup>, ma zabezpieczony byt na emigracji.

Razem Fundusz przekazał kanałem Mariana Kalety do kraju 47032 funtów, ponad 1/5 wszystkich swoich wydatków do 1986 roku. Część tej sumy poszła na koszty operacyjne, ale lwią część stanowiły zakupy dla kraju. Przypadek Kalety pozwala lepiej zrozumieć model funkcjonowania konspiracyjnego Funduszu, który opierał

<sup>89</sup> J.P. Ramotowski (2013), *Sto razy głową w mur. Historia tych co chcieli robić coś innego niż druk bibuły*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.

<sup>90</sup> List Mariana Kalety do Edwarda Szczepanika, 3 maja 1983, IPMS, akta FPK, t. 27.

<sup>91</sup> Decyzje pełnego prezydium FPK, 6 i 24 lutego 1984, IPMS, akta FPK, t. 19.

<sup>92</sup> Dowody wypłaty, 5 i 17 września 1984, IPMS, akta FPK, t. 19.

<sup>93</sup> Decyzja ścisłego prezydium FPK, 5 grudnia 1984, IPMS, akta FPK, t. 19.

<sup>94</sup> Rozliczenia Mariana Kalety (styczeń–sierpień 1984), 26 sierpnia 1984, IPMS, akta FPK, t. 27.

<sup>95</sup> Kwit kasowy, 9 stycznia i 28 lutego 1985, decyzja ścisłego prezydium FPK z 13 marca 1985, decyzja ścisłego prezydium FPK z 12 czerwca 1985, decyzja ścisłego prezydium FPK z 23 października 1985, IPMS, akta FPK, t. 15.

<sup>96</sup> Dowód wypłaty, 22 września 1986, IPMS, akta FPK, t. 17.

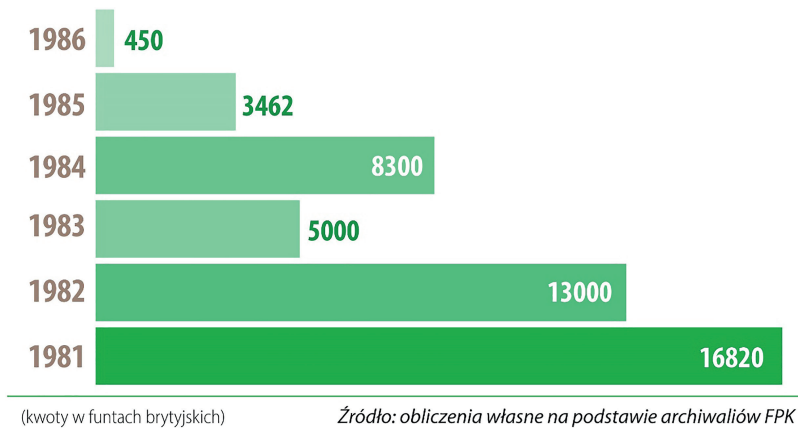
<sup>97</sup> List Edwarda Szczepanika do Mirosława Chojeckiego (11 maja 1986), IPMS, akta FPK, t. 27.

<sup>98</sup> L.F. Stöcker (2018), *Bridging the Baltic Sea. Networks of Resistance and Opposition during the Cold War*, Lanham: Lexington Books, s. 232.

powodzenie swojej akcji na pośrednikach – na ogół emigrantach nowszej fali, mających dobre kontakty ze środowiskami opozycji i kompetencje organizacyjne. Kaleta stanowił konieczne ogniwo w przekazywaniu pomocy dla kraju przez starą, zasiedziałą emigrację, która dysponowała większymi oszczędnościami, potrafiła zdobyć się na dużą ofiarność, ale nie posiadała zdolności, aby podołać trudnym i ryzykownym przedsięwzięciom przemytniczym. Kaleta zbudował organizację przemytniczą, której siła opierała się również na połączeniach transnarodowych (szwedzcy kierowcy ciężarówki dostawczej) oraz na zaufanej grupie odbiorców maszyn w kraju.

Wykres 2.

Środki FPK przekazane Marianowi Kalecie w rozbiciu na lata



## Kontakt bezpośredni – wydawnictwo Krąg w Warszawie

W latach 80. XX w. ruch wydawniczy w kraju rozwijał się jednak w dwóch głównych nurtach poligraficznych i nie wszyscy wydawcy zgłaszali zapotrzebowanie na przemyt cięższego sprzętu drogami Mariana Kalety. Przypadek warszawskiego wydawnictwa Krąg wskazuje na możliwości potajemnego zamawiania druków opozycyjnych w państwowych drukarniach w Polsce. Wydawcy tego nurtu potrzebowali od FPK głównie gotówki, aby opłacać gotowych do współpracy krajowych drukarzy i wynagrodzić własny zespół redakcyjny. Takie wydawnictwa były na ogół mniejsze, nie budowały bowiem własnej poligrafii. Ich dotowanie stawało się łatwiejsze i tańsze. Przewiezienie kilku tysięcy funtów przez turystów czy dziennikarzy zagranicznych nie należało do czynności niebezpiecznych, nie było to w ogóle zabronione przez reżim komunistyczny, zainteresowany napływem waluty krajów zachodnich do Polski. W takiej sytuacji pośrednicy – jeżeli w ogóle występowali – nie prosili zazwyczaj Funduszu o wynagrodzenie. Nie mieli też żadnych kosztów logistycznych. Takiego zadania mógł się podjąć każdy podróżny, do którego FPK miał zaufanie.

W przekazywaniu finansów dla Kręgu pośredniczyła Nina Smolar, przedstawicielka wydawnictwa na Zachodzie, ale zdarzało się, że pieniądze zabierali sami wydawcy, a w szczególności główny organizator i redaktor naczelny wydawnictwa, Andrzej Rosner, przy pomocy jego zamieszkałej w Londynie rodziny.

26 października 1981 roku podczas wizyty w Londynie Andrzej Rosner, wówczas szef Kręgu, odebrał pierwsze 150 funtów dla wydawnictwa – subwencję na zakup części do maszyn drukarskich w kraju<sup>99</sup>. Dopiero w 1984 roku Rosner wyjechał ponownie do Londynu – przywiózł dla Kręgu 500 funtów. W tymże roku Fundusz jeszcze dwa razy przekazał wsparcie po 500 funtów na ręce Zofii Rosner, ciotki Andrzeja Rosnera od 1946 roku zamieszkałej w Londynie<sup>100</sup>. Wydawnictwo działało wówczas prężnie. Od wprowadzenia stanu wojennego wydało 43 pozycje książkowe w nakładach od 4 tysięcy do 10 tysięcy egzemplarzy, w pewnym momencie wypuszczało na rynek więcej książek niż NOW-a. Rosner ambitnie nakreślił w Londynie perspektywy rozwoju Kręgu i przedstawił plan wydawniczy. Oceniał, że w 1984 roku same prace redakcyjne pochłoną 2,5–3,5 tysiące funtów, a całe potrzeby Kręgu oceniał na 5–6,5 tysiąca funtów. Na dotację tę składały się zakupy papieru, transportu i dostawa maszyn poligraficznych<sup>101</sup> (najwyraźniej Krąg chciał również zbudować własną bazę poligraficzną). Memoriał Rosnera podkreślał pełną gotowość do utrzymania produkcji, a nawet jej zwiększania<sup>102</sup>.

W tego rodzaju zabiegach ujawniało się dążenie wydawców do zaprezentowania się z jak najlepszej strony, by zwiększyć szansę na otrzymanie możliwie wysokiej dotacji. Możliwości Kręgu mogły być przeszacowane. Musimy też pamiętać, że przedsięwzięcia te były nieustannie zagrożone, a ambitne plany wydawców mogły zostać nagle przekreślone przez komunistyczną policję. Krąg miał dobrą passę do połowy 1985 roku.

W kwietniu 1985 roku Andrzej Rosner znów pojawił się w Londynie, by zabrać dla Kręgu 500 funtów<sup>103</sup>. Kolejne kwoty dostała też Zofia Rosner – 500 i 400 funtów<sup>104</sup>. Rosner przedstawił na piśmie osiągnięcia Kręgu w 1984 roku. Rzeczywiście był to najlepszy rok, od 13 grudnia 1981 – w 1984 roku ukazało się około 20 książek w nakładach nawet do 8 tysięcy egzemplarzy. Rosły wydatki redakcyjne, wydawnictwo płaciło honoraria autorom książek, zamawiało tłumaczenia, co pomagało twórcom zachować niezależność finansową od władz PRL. Wszystko to napawało optymizmem na przyszłość. Krąg planował nawet przyznawanie stypendiów dla badaczy, którzy

<sup>99</sup> Dowód wypłaty, IPMS, akta FPK, t. 14.

<sup>100</sup> Dowód wypłaty, 16 lutego i 29 maja 1984, 18 września 1984, IPMS, akta FPK, t. 19. Zofia Rosner jeździła z pomocą do Polski, a także zapraszała Andrzeja Rosnera do Londynu. Rozmowa telefoniczna autora z Andrzejem Rosnerem, 17 sierpnia 2020.

<sup>101</sup> Maszyna offsetowa przyszła w grudniu 1984 roku transportem Mariana Kalety.

<sup>102</sup> Memoriał w sprawie potrzeb finansowych wydawnictwa Krąg w 1984 roku, 3 lutego 1984, IPMS, akta FPK, t. 27.

<sup>103</sup> Decyzja ścisłego prezydium FPK z 22 kwietnia 1985, IPMS, akta FPK, t. 15.

<sup>104</sup> Kwit kasowy, 11 stycznia i 15 sierpnia 1985, IPMS, akta FPK, t. 15.

podjęliby się pisania książek na temat najnowszej historii Polski. Rosner szacował potrzeby finansowe w roku 1985 na 5,5–7 tysięcy funtów<sup>105</sup>.

Już w dwa miesiące później sytuacja wydawnictwa pogorszyła się radykalnie. Ataki tajnej policji bardzo poważnie wyhamowały działalność Kręgu. W więzieniu znalazł się główny organizator poligrafii. Porwały się kontakty z państwowymi drukarniami, wycofali się ludzie, policja przeszukiwała lokale i przesłuchiwała świadków. Właściwie już nie udało się Kręgowi odbudować pozycji, jaką miał jeszcze wiosną 1985 roku, gdy jego lider zabiegał w Londynie o wsparcie na dalszą działalność<sup>106</sup>. W obliczu kurczących się możliwości Krąg tracił dotacje Funduszu. W 1986 roku wydawnictwo otrzymało w Londynie jedynie 300 funtów i 200 funtów za pośrednictwem Zofii Rosner<sup>107</sup>. Brakuje jednak dokumentacji Funduszu za dalsze lata. Przez całe lata 80. XX w. Krąg otrzymywał również wsparcie od Niny Smolar z londyńskiego wydawnictwa Aneks, które reprezentowało interesy warszawskiej oficyny na Zachodzie<sup>108</sup>. Emigracja starała się dzielić z innymi, tak by nie dublować wsparcia. Kręgiem opiekowały się środowiska londyńskie, ale już raczej nie paryskie (Jerzy Giedroyc i inni)<sup>109</sup>.

## Rozszerzanie protestu – lubelskie „Spotkania”

Podsycanie ognisk oporu poza Warszawą stanowiło ważny cel nie tylko w Londynie, dowodziło skuteczności działania i podnosiło prestiż organizacji emigrantów<sup>110</sup>. Wśród pozawarszawskich ośrodków podziemia wydawniczego ważną pozycję zajmowało środowisko opozycyjnych intelektualistów związanych z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim. Do nich pomoc z Londynu kierowano jeszcze przed pojawieniem się tajnych powielarni w kraju, głównie książki emigracyjne przesyłane do biblioteki KUL. W 1977 roku środowisko lubelskich studentów i naukowców powołało wydawnictwo Spotkania. W nawiązaniu kontaktu z zagranicznymi donatorami pomógł zagraniczny wystannik wydawnictwa, Piotr Jegliński, który w 1974 roku wyjechał na stałe do Paryża i tam prowadził emigracyjne wydawnictwo pod tym samym szyldem co jego

<sup>105</sup> Memoriał w sprawie potrzeb finansowych Wydawnictwa Krąg w roku 1985, 20 kwietnia 1985, IPMS, akta FPK, t. 27.

<sup>106</sup> P. Sowiński (2011), *Wydawnictwo Krąg 1981–1989*, „Wolność i Solidarność”, nr 2, s. 174–197. M. Łaszczyński (2010) „*Krąg*” i jego krąg. *Wydawnictwo w świetle relacji*, „Pamięć i Sprawiedliwość” nr 2 (16), s. 139–169.

<sup>107</sup> Dowód wypłaty, 20 lutego i 23 kwietnia 1986, IPMS, akta FPK, t. 17.

<sup>108</sup> Relacja Andrzeja Rosnera nagrana przez Piotra Śmiłowicza, 10 lipca 1998, w zbiorach autora.

<sup>109</sup> Łaszczyński, *Krąg i jego krąg...*, s. 152–159. Gwoli ścisłości trzeba jednak odnotować, że paryska „Kultura” również kilkakrotnie wspomogła Krąg finansowo.

<sup>110</sup> Korespondencja Jerzego Giedroycia z Marianem Kaletą, Kazimierzem Krawczykiem, Andrzejem Chileckim, Bonawenturą Migałą, Czesławem Bieleckim, Grzegorzem Bogutą, Archiwum Instytutu Literackiego Kultura. Zob. również: Shain, *The Frontier of Loyalty...*, s. 79.

przyjaciele w Lublinie<sup>111</sup>. Obecność Jeglińskiego w Paryżu pomogła w zbiórce pieniędzy dla lublinian. Jego akcje propagandowe odniosły skutek w Londynie i już w 1979 roku skłoniły Fundusz do przekazania 500 funtów na „Spotkania” jako na wydzielone środowisko, a więc w tym samym roku co bardziej znana warszawska NOW-a<sup>112</sup>.

Wydzielenie się „Spotkań” jako autonomicznej grupy na mapie polskiej opozycji – bardzo pomogło w kierowaniu pomocy dla tego środowiska w okresie „Solidarności”, kiedy to opozycja zlewała się w jeden wielki nurt protestu, a dawne podziały na KOR i ROPCiO przestały obowiązywać. Dzięki wcześniejszemu zainicjowaniu pomocy „Spotkania” uznawane były w Londynie za byt osobny, głos środowisk katolickich. 7 stycznia 1981 roku londyńczycy przekazali 400 funtów „Spotkaniom” przez Jeglińskiego. 30 stycznia 1981 roku dali następne 1200 funtów na zakup powielacza elektrycznego w miejsce skonfiskowanego przez Służbę Bezpieczeństwa. Zaś 11 kwietnia 1981 roku Fundusz dodał jeszcze via Jegliński 300 funtów na „Spotkania”<sup>113</sup>. Jesienią 1981 roku Fundusz uważał Jeglińskiego w Paryżu – podobnie jak Kaletę w Malmö – za swoją wysuniętą placówkę, przez którą dostarczał pomoc do kraju<sup>114</sup>. Pośrednictwo młodszego pokolenia emigrantów, choć konieczne, odseparowywało władze Funduszu od bezpośrednich związków z odbiorcami pomocy w kraju.

W oczach londyńskich Polaków Fundusz reprezentował instytucje rządu RP na uchodźstwie. Kierownictwu Funduszu – przywiązanemu do szyldu, urzędowych formalności – zależało, aby imię Funduszu nie zostało pominięte. Dlatego Fundusz zapraszał również do Londynu przedstawicieli „aktywu krajowego” „Spotkań”. Bezpośrednia relacja była najlepszą gwarancją tego, że pieniądze zostaną właściwie spożytkowane, ponadto Fundusz – a nie jego operatorzy terenowi w Paryżu czy Malmö – będzie postrzegany w Polsce jako imienny darczyńca. W sierpniu 1981 roku z Lublina do Londynu udał się Janusz Bazydło, lider tego środowiska. Podróż opłacił mu Fundusz. Po nawiązaniu bezpośrednich kontaktów z władzami Funduszu dostał 380 funtów na zakup papieru i farby dla „Spotkań”. 14 listopada 1981 roku Fundusz przekazał największą jednorazową dotację – 2000 funtów – „na uniezależnienie się poligrafii Ruchu Młodych Katolików od innych środowisk ideowych oraz aktywność polityczną związaną z przekształceniem RMK w formację polityczną o ideologii chrześcijańsko-społecznej”<sup>115</sup>. Kolejne 350 funtów kwitował Janusz Krupski, przywódca tego ugrupowania, jeszcze przed stanem wojennym<sup>116</sup>.

<sup>111</sup> M. Choma-Jusińska (2010), *Współpraca środowiska „Spotkań” z emigracją na Zachodzie*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 1, s. 187–209.

<sup>112</sup> Narada z udziałem prezydenta RP na Uchodźstwie w sprawie pomocy dla kraju, 28 listopada 1979, IPMS, akta FPK, t. 14.

<sup>113</sup> List sekretarza FPK Jerzego Zalewskiego do dyrektora Komisji Głównej Skarbu Narodowego Kazimierza Trzeciaka, 11 kwietnia 1981, IPMS, akta FPK, t. 14.

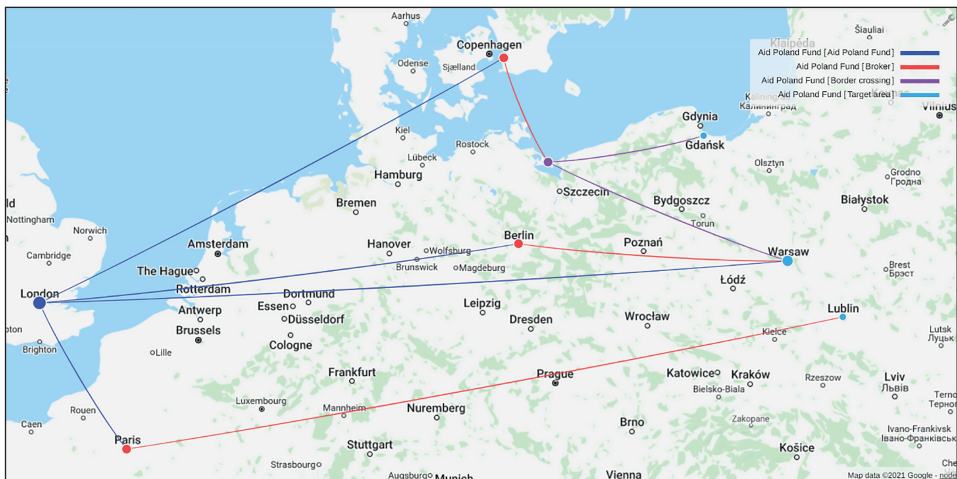
<sup>114</sup> Protokół posiedzenia Prezydium FPK, 7 października 1981, IPMS, akta FPK, t. 27.

<sup>115</sup> List sekretarza FPK Jerzego Zalewskiego do dyrektora Komisji Głównej Skarbu Narodowego Kazimierza Trzeciaka, 14 listopada 1981, IPMS, akta FPK, t. 14.

<sup>116</sup> Tamże.



Fundusz widział zapewne szanse na odrodzenie się tradycji chadeckich w Polsce, może nawet powołanie partii politycznej na fundamencie lubelskich „Spotkań”. Rachuby te przekreślił stan wojenny. Pomoc jednak nie ustała. W trudniejszych czasach wzrosła rola Piotra Jeglińskiego – przedstawiciela „Spotkań” na Zachodzie. 21 maja 1982 roku Fundusz zdecydował się przekazać mu 1500 funtów na zakup małej poligrafii dla placówki paryskiej oraz kontynuację pomocy dla aktywu krajowego. Zaś 16 września 1982 roku kolejne 1000 funtów powędrowało do Jeglińskiego na pomoc dla „Spotkań” w kraju. W styczniu i lutym 1983 roku przez Jeglińskiego przeszło razem 1000 funtów dla „Spotkań”<sup>117</sup>. W roku 1984 nie zanotowano jednak żadnej wpłaty. W 1985 roku znów w Londynie pojawił się Janusz Bazydło, co poskutkowało ostatnią znaną dotacją dla „Spotkań” w wysokości 631 dolarów<sup>118</sup>. Środowisko lubelskie otrzymywało jednak coraz większe wsparcie z Paryża, od coraz silniejszego finansowo Jeglińskiego. W takiej sytuacji Fundusz wolał przeznaczać środki na bardziej potrzebujących.



Mapa poglądowa głównych kierunków przerzutowych Funduszu do Polski

\* \* \*

Zazwyczaj w historii trudno określić szersze znaczenie badanych przypadków. Bez wątplenia pieniądze przekazywane z Londynu zwiększały swobodę ruchu wydawniczego w kraju, opóźniały proces kurczenia się podziemnej „Solidarności”. Pomoc emigracji działała również zwrotnie – heroiczne trwanie krajowych partnerów w podziemiu wywoływało kolejne odruchy solidarności na Zachodzie, co z kolei dodawało prestiżu emigracji i podtrzymywało zainteresowanie świata zachodniego Polską. Dla państwa komunistycznego oznaczało to konieczność zmierzenia się z przeciwnikiem

<sup>117</sup> Wpłaty 1983 roku, IPMS, akta FPK, t. 16.

<sup>118</sup> Decyzja ścisłego prezydium FPK z 22 kwietnia 1985, IPMS, akta FPK, t. 15.

trudniejszym do pokonania, jako że dysponującym zewnętrznym poparciem. Istnienie zorganizowanej opozycji w Polsce dostarczało również argumentów polityce Zachodu wobec PRL – naciskającej na dialog z opozycją i potępiającej akty represji. Cała ta wzajemna zależność, wzmocniona przez zaciągnięte przez reżim Edwarda Gierka kredyty zachodnie, powodowała, że Polska stawiała się państwem bardziej liberalnym. Władze musiały się liczyć z opozycją i wikłać w politykę wobec niej. Podtrzymywało to szanse na ewolucyjne przemiany demokratyzacyjne, nawet jeżeli bieżąca polityka PRL nie zawsze dawała ku temu nadzieję.

Działalność emigracyjnej sieci wsparcia dla polskiej opozycji dostarcza egzemplifikacji teoriom akcentującym znaczenie międzynarodowego procesu demokratyzacji reżimów komunistycznych<sup>119</sup>. Fundusz korzystał ze schronienia, jakiego politycznym uchodźcom udzieliła Wielka Brytania, nie po raz pierwszy w historii<sup>120</sup>. Przez Polaków działalność ta, mimo bólu Jałty, była traktowana jako przedłużenie wojennego sojuszu z zachodnimi mocarstwami – wspólna walka o wolność, osłabianie porozumień jałtańskich, choćby tylko na gruncie działań kulturowych i edukacyjnych. Fundusz podkreślał wagę przyjaźni, solidarności i kultywowania wartości wolnego społeczeństwa. Brytyjski kontekst działalności Funduszu wymagałby lepszego oświetlenia w przyszłości. Wzruszającym przykładem poparcia zwykłych ludzi były dwa wykłady brytyjskiej historyczki Joan Brocklebank z Dorchester na temat jej podróży do Polski w 1934 roku. W kwietniu i maju 1982 roku podzieliła się ona swoimi wspomnieniami tylko po to, aby dołączyć się do zbiórki pieniężnej na Fundusz Pomocy Krajowi<sup>121</sup>. Zgromadzona kwota może nie była wielka, ale pozostaje ważna jako symbol oddolnej polsko-brytyjskiej wspólnoty.

## Bibliografia

### Dokumenty

Fundusz Pomocy Krajowi, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, Londyn.

Informacje Funduszu Pomocy Krajowi zamieszczone w organie „Rzeczpospolita Polska”, Londyn, 1985, 1987.

Kolekcja Jakuba Świąćckiego, Archiwum Ośrodka KARTA, Warszawa.

Kolekcja Mariana Kalety, Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, Kraków.

<sup>119</sup> S. Gunitsky (2017), *Aftershocks: Great Powers and Domestic Reforms in the Twentieth Century*, Princeton: Princeton University Press; T. Smith (2017), *Why Wilson Matters: The Origin of American Liberal Internationalism and Its Crisis Today*, Princeton: Princeton University Press; H. Brands, Ch. Edel (2021), *The Grand Strategy of Democratic Solidarity*, „The Washington Quarterly”, vol 44, issue 1, s. 29–47.

<sup>120</sup> Freitag S. (red.) (2003), *Exiles from European Revolutions. Refugees in Mid-Victorian England*, London: German Historical Institute; *German-Speaking Exiles in Great Britain* (1999), „The Yearbook of the Research Centre for German and Austrian Studies”, vol 1; Smetana V., Geaney K. B. (red.), *Exile in London: the Experience of Czechoslovakia and the Other Occupied Nations, 1939–1945*, Praha: Karolinum Press 2018.

<sup>121</sup> Korespondencja sekretarza FPK Jerzego Zalewskiego związana z akcją pomocy, kwiecień–maj 1982, IPMS, akta FPK, t. 18.

Korespondencja Jerzego Giedroycia z Marianem Kaletą, Kazimierzem Krawczykiem, Andrzejem Chileckim, Bonawenturą Migałą, Czesławem Bieleckim, Grzegorzem Bogutą, Archiwum Instytutu Literackiego Kultura, Paryż.

Papiery Petera Rainy, Archiwum Forschungstelle Osteuropa, Brema.

Papiery Kulczyckiego, Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.

Sprawa operacyjna kryptonim Fala, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Warszawa.

## Książki

Caglioti D.L. (2021), *War and Citizenship. Enemy Aliens and National Belonging from the French Revolution to the First World War*, Cambridge: Cambridge University Press.

Domber G.F. (2014), *Empowering Revolutions. America, Poland, and the End of the Cold War*, Chapel Hill: University of North Carolina Press.

Doucette S. (2017), *Books are Weapons. The Polish Opposition Press and the Overthrow of Communism*, Pittsburgh: University of Pittsburgh Press.

Dynner G. (2014), *Yankel's Tavern. Jews, Liquor, and Life in the Kingdom of Poland*, Oxford: Oxford University Press.

Ellis S. (2012), *External Mission. The ANC in Exile, 1960–1990*, London: Hurst and Company; Fuentecilla J.V. (2013). *Fighting from a Distance. How Filipino Exiles Topple a Dictator*, Urbana: University of Illinois Press.

Friszke A. (1999), *Życie polityczne emigracji*, Warszawa: Wydawnictwo Więź.

Friszke A. (2011), *Czas KOR-u. Jacek Kuroń a geneza „Solidarności”*, Kraków: Wydawnictwo Znak.

Garbal Ł. (2017), *Prezydent opozycji. Krótka biografia Jana Józefa Lipskiego*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.

Gunitsky S. (2017), *Aftershocks: Great Powers and Domestic Reforms in the Twentieth Century*, Princeton: Princeton University Press.

Jones S. G. (2018), *A Covert Action: Reagan, the CIA, and the Cold War Struggle in Poland*, New York–London: W.W. Norton and Company.

Kaleta M. (2015), *Emigracyjna spółka „szmugiel”. Wspomnienia dostawcy sprzętu poligraficznego przemycanego do Polski dla opozycji antykomunistycznej w latach 1978–1989*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.

Keck, M. Sikkink K. (1998), *Activists beyond Borders: Advocacy Network in International Politics*, Ithaca: Cornell University Press.

Mania A. (2003), *Détente i polityka Stanów Zjednoczonych wobec Europy Wschodniej styczeń 1969–styczeń 1981*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Raina P. (2007), *Bliski szpieg*, Warszawa: Von Borowiecky.

Ramotowski J. P. (2013), *Sto razy głową w mur. Historia tych co chcieli robić coś innego niż druk bibuły*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.

Reisch A.A. (2015), *Nieznany front zimnej wojny. Tajny program dystrybucji książek za żelazną kurtyną*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.

Replewicz M. (2019), *Stanisław Bareja alternatywnie*, Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.

Shain Y. (2008), *The Frontier of Loyalty. Political Exiles in the Age of the Nation-State*, Ann Arbor: The University of Michigan Press.

Skórzyński J. (2011), *Siła bezsilnych. Historia Komitetu Obrony Robotników*, Warszawa: Świat Książki.

- Smith T. (2017), *Why Wilson Matters: The Origin of American Liberal Internationalism and Its Crisis Today*, Princeton: Princeton University Press.
- Sowiński P. (2016), *Tajna dyplomacja Książki emigracyjne w drodze do kraju 1956–1989*, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN, Wydawnictwo Więź.
- Stöcker L.F. (2018), *Bridging the Baltic Sea. Networks of Resistance and Opposition during the Cold War*, Lanham: Lexington Books.
- Tyszkiewicz J. (2015), *Rozbijanie monolitu. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Polski 1945–1988*, Warszawa: PWN.
- Wierzbiński M. (2019), *Człowiek z Polski. Prezydent RP Kazimierz Sabbat (1913–1989) i polska emigracja niepodległościowa*, Lublin–Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Władze Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie* (1988), Londyn: Rząd Rzeczypospolitej na Uchodźstwie.
- Władze Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie* (1990), Londyn: Rząd Rzeczypospolitej na Uchodźstwie.
- Wojtkowska Z. (2017), *Wiek ambasadora. Opowieść o życiu Edwarda Raczyńskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Iskry.

## Prace zbiorowe

- Freitag S. (red.) (2003), *Exiles from European Revolutions. Refugees in Mid-Victorian England*, London: German Historical Institute.
- Gautier B., Sowiński P. (red.) (2020), *Zagraniczne Związki Solidarności*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Gotowiecki P. (red.) (2015), *Życie i działalność Prezydenta RP na uchodźstwie Kazimierza Sabbata na tle misji polskiej emigracji niepodległościowej na Zachodzie*, Ostrowiec Świętokrzyski: Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim.
- Jaworski P., Kamiński Ł. (red.) (2013), *Świat wobec „Solidarności” 1980–1989*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Lewicki R. (red.) (1995) *Pomoc krajowi przez niepodległościowe uchodźstwo 1945–1990*, Londyn: Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie.
- Pleskot P. (red.) (2019), *Z dziejów polskiej emigracji politycznej po 1939 roku. Ludzie, struktury, idee*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Pleskot P. (red.) (2018), *Za naszą i waszą „Solidarność”. Inicjatywy solidarnościowe z udziałem Polonii podejmowane na świecie (1980–1989)*, t. 1–2, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Rosenblum M.R., Tichenor D.J. (red.) (2012) *The Oxford Handbook of the Politics of International Migration*, Oxford: Oxford University Press.
- Smetana V., Geaney K.B. (red.) (2018), *Exile in London: the Experience of Czechoslovakia and the Other Occupied Nations, 1939–1945*, Praha: Karolinum Press.

## Artykuły naukowe

- Brands H., Edel Ch. (2021), *The Grand Strategy of Democratic Solidarity*, "The Washington Quarterly", vol 44, issue 1, s. 29–47.
- Choma-Jusińska M. (2010), *Współpraca środowiska „Spotkań” z emigracją na Zachodzie*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 1.

*German-Speaking Exiles in Great Britain* (1999), "The Yearbook of the Research Centre for German and Austrian Studies", vol 1.

Johnson A.R. (2020), Review of Shiobhan Doucette book „Books are Weapons: The Polish Opposition Press and the Overthrow of the Communism”, "The Journal of Cold War Studies", vol. 22, nr 3.

Łaszczyński M. (2010) „Krąg” i jego krąg. *Wydawnictwo w świetle relacji*, „Pamięć i Sprawiedliwość” nr 2 (16).

Puchalska K. (2005), *Droga przez Bałtyk*, „Karta”, nr 47.

Sowiński P. (2020), *Overseas Mechanism: The Polonia Book Fund, Ltd., Transnational Network, 1958–1963* "East European Politics, Society and Cultures", First Published, 04.06.2020. <https://journals.sagepub.com/doi/full/10.1177/0888325420926606> (dostęp: 4 czerwca 2020).

Sowiński P. (2011), *Wydawnictwo Krąg 1981–1989*, „Wolność i Solidarność”, nr 2.

### **Strony internetowe**

[www.bankofengland.co.uk](http://www.bankofengland.co.uk)

[www.encysol.pl](http://www.encysol.pl)

[www.polityka.pl](http://www.polityka.pl)

[www.visegradinsight.eu/app/uploads/2020/03/NEE-1989-2019.pdf](http://www.visegradinsight.eu/app/uploads/2020/03/NEE-1989-2019.pdf)